Ner 73. ROK 1840 SOBOTA 28 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Cyrylla Diak.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Krzesław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 5" 220	— 5, 0	1, 26	Zaden	Pogoda z Chmurami	
27	2	4, 342	+ 0, 8	1, 21	Zachodni mocny	Pochmurno	
	10	3, 314	— 2, 3	1, 56	Pł Zachodni średni	,,	Snieg

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 23 *Marca* —

Warszawa dziś będzie uszczęśliwioną przybyciem J. C. W. Cesarzewicza Następcy Tronu. Radość i pociecha napełnia serca wszystkich jej mieszkańców.

— *Dnia* 24 *Marca.* —

Nadzieja droga mieszkańców Warszawy spełnioną została. Syn pierworodny naszego miłościwego Monarchy, J. C. W. Cesarzewicz, Następca Tronu, Alexander Mikołajewicz, uszczęśliwia nas Swym pobytem. Noc wczorajszą przepędził w Nowogeorgewsku, a zwiedziwszy tę warownię, około godziny 6 z południa przybył na Pragę, gdzie na przyjęcie Jego oczekiwali JWW. p. o. gubernatora Wojennego jenerał-adjutant Szypów, gubernator Maz. hrabia Potocki i p. o. prezydenta miasta ref. stanu Graybner. Na widok Syna Cesarskiego, mnogi lud nieustannie radosnemi okrzykami napełniał powietrze i w tejże błogiej chwili wznoszono modły do wszechmocnego o spełnienie życzeń pożądanego gościa przez całe popołudnie mnóstwo osób wszelkich stanów spieszyło ku brzegom Wisły. Od strony Pragi gustowna zielona łódka była przygotowaną dla przewiezienia J. C. W., a na brzegu Warszawskim urządzono schodki okryte suknem, przez które miał udać się do pojazdu; z upragnieniem spoglądano na łódkę zieleniejącą się zdaleka, jak na godło nadziei: o 3 kwadranse na 6tą wieczorem, zaczęła płynąć. Publiczność okrywała lody, będące jeszcze na Wiśle, i równie wydawała okrzyki; a w chwili gdy Wielki Xiąże na ląd wysiadł, ponowiły się takież odgłosy wydane z ust ludu zgromadzonego nad brzegiem. Mieszkańcy Warszawy doznali prawdziwej radości za ujrzeniem Cesarzewicza w pożądanem zdrowiu. Jego Cesarzewiczowska Wysokość w towarzystwie jenerała adj. hrabiego Orłowa, przejeżdżał ulicami. Bednarską, Krakowskim Przed., Nowym Swiatem i Aleami Ujazdowskiemi do Pałacu Belwederskiego, gdzie mieszkać będzie przez czas kilkodniowego pobytu w tutejszej stolicy. Gdy rozpoczynał się wieczór wszystkie domy Warszawy zabłysły rzęsistym światłem, a na wielu jaśniało A. Pogoda rozjaśniona słońcem, trwała bez przerwy przez dzień cały. Do późna publiczność napełniała ulice. Dziś o 10 rano, znakomite osoby przedstawione będą J. C. Wysokości w Pałacu Belwederskim; poczem Cesarzewicz złoży modły Przedwiecznemu w Katedrze NN. Trójcy, zwiedzi Cytadellę i obejrzy wojsko na placu broni.

Najjasniejszy Pan, raczył udzielić Janowi Hartmanowi, majstrowi Mostu na rzece Wiśle pod Warszawą, za gorliwe pełnienie swoich obowiązków, złoty medal, na wstążce S. Stanisława, na szyi nosić się mający.

Rada administracyjna przeznaczyła pana Hieronima Kalińskiego sędziego Izby Sądu Najwyższéj Inst., na Prezesa Tryb. Cywiln. gub. Kaliskiéj, z zachowaniem go przy dotychczasowym stopniu i tytule.

Wiersz na wjazd do Warszawy J. C. W. Cesarzewicza Następcy Tronu, ułożony przez Adolfa Anton, Rodziewicza, wyszedł z druku.

— *Petersburg* 4 (16) *Marca*. —

W sobotę, dnia 2 b: m., w cerkwi własnego pałacu J. C. Mości, raczyli przyjmować Kommuniją S. JJ. CC. Mości N. Ces. i N. Cesarzowa. tudzież JJ. CC. Wysokości Cesarzewicz Następca, Wielcy Xiążęta, Konztanty Mikołajewicz, Mikołaj Mikołajewicz, Michał Mikołajewicz i Michał Pawłowicz; Wielka Xiężna Marya Mikołajewna, Wielkie Xiężniczki: Olga Mikołajewna i Alexandra Mikołajewna; a dnia 3 t. m., JJ. CC. Wysokości: Wielka Xiężna Helena Pawłowna i Wielkie Xiężniczki: Marya Michałówna, Elżbieta Michałówna i Katarzyna Michałówna, także raczyły przyjmować Kommuniją S. w cerkwi pałacu Michajłowskiego.

W zeszłą niedzielę, dnia 3 marca, xiążę Bentheim, nadzwyczajny poseł Króla Jmci Duńskiego, miał zaszczyt być przedstawionym N. Cesarzowéj Jmci.

Dnia dzisiejszego, margrabia Clanrikarde poseł nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiéj Brytanii, miał posłuchanie u N. Pana na którem miął zaszczyt złożyć J. C. Mości, list Królowéj Jmci Angielskiéj, donoszący o jéj zaślubieniu. Następnie margrabia Clanricarde był przedstawiony N. Cesarzowéj Jmci.

Przez Reskrypta Cesarskie, z dnia 17 z. lutego, mianowani zostali kawalerami orderu S. Stanisława klassy Iéj, w nagrodę poswięcenia się męztwa i waleczności, okazanych w działaniach wojennych, przeciwko Góralom, w czasie blokady i wzięcia szturmem warownego zamku Achulgo, jenerał-majorowie: dowódca Kabardyńskiego pułku strzelców pieszych, Łubincow i dowódca Kuryńskiego pułku strzelców pieszych Pułło 1.

Przez Reskrypt Cesarski, z dnia 23 lutego mianowany został kawalerem orderu S. Stanisława klassy Iéj, Dyrektor kancellaryi kontrolli Państwa, Rzeczywisty Radca Stanu Aprelew-

Na pamiątkę zaślubin Wielkiéj Xiężny Maryi Mikołajewny z Xięciem Maxymilianem Leuchtenbergskim, professor Brandt, w Berlinie, wyrył piękny medal, na którym, z jednéj strony znajdują się popiersiowe wizerunki Wysokiéj pary, a z drugiéj; herby, Rossyi i Xięztwa Lajchtenbergskiego, wstęgą związane, które trzyma lecący Anioł. Napis na tym medalu, z jednéj strony, wyraża imiona Wysokiéj pary, a z drugiéj, dzień zaślubin. Dzieło to Brandta jest proste i szlachetne; na szczególną zasługuje uwagę, wykończenie włosów i kwiecistego wieńca W. Xiężny.

Dnia 2 marca przybył do tutejszéj stolicy z Warszawy, Jenerał-Feldmarszałek Xiążę Warszawski hr. Paszkiewicz Erywański, głównie dowodzący armiją czynną.

— *Londyn* 7 *Marca*. —

Lord Durham, ma być tak słabym od niejakiego czasu, że powzięto istotną o zdrowiu jego obawę.

Dzienniki torysowskie powstają z całym zapałem na odmówienie przez Francuzką izbę deputowanych uposażenia xięciu Nemours, i na porównanie tego wypadku ze zniżeniem apanażów dla xięcia Alberta. Przywodzimy tu artykuł pisma czasowego *Standard*: Oba wypadki te nie mają z sobą nic spólnego; parlament bowiem Angielski, wcale nie miał zamiaru odmówić uposażenia xięciu Albertowi; chciał tylko ograniczyć je sumiennie. Poddani Monarchy każdego, obowiązani są obmyślać utrzymanie dla jego dzieci nie troszcząc się o to, czy tenże, przez przezorność lub oszczędność, zebrał sobie majątek prywatny, i wcale tego nie spostrzegamy, aby summa, żądana dla xięcia Nemours, miała być większą nad to, co syn Ludwika Filipa, zważając na dobrodziejstwa przez ojca jego Francyi uczynione, mógł się słusznie spodziewać. Nie przepominajmy, że Król Francuzów, na odnowienie pałacu Wersalskiego, czterykroć tyle wyłożył, ile żądano dla xięcia Nemours; zważmy, ile wysypał na przyozdobienie swéj stolicy; jak szczodre daje zasiłki pięknym sztukom, które się w Paryżu do tak wysokiego wzniosły stanowiska, do jakiego wprzód nigdy nie doszły. Wyrzut oszczędności, jest niewdzięcznością ze strony stolicy, w któréj jego smak i hojność okazały się w najświetniejszym blasku gwoli dobru jego poddanych i jego osobistéj chwale. Nasi koledzy Ang. którzy tyle o oszczędności Ludwika Filipa prawią, zapominają, na jaki

cel obraca swoje dochody. Większą część kosztów na upiększenie nowych galeryj w Wersalu, zastąpił ze swojej kieszeni; jestże jakikolwiek instytut publiczny w Paryżu, któryby z rąk jego nie orzymał arcydzieł sztuki? Jestże nowa budowla, wzniesiona w szlachetnym stylu, któraby z jego nie powstała dochodów? Odmówienie uposażenia nie przynosi zatem zaszczytu tym mężom, którym winniśmy zmianę dawniejszego gabinetu. Jakkolwiek więc jest w obecnéj chwili popularnym gabinet p. Thiers, sądzimy przecież, że długo istnieć nie będzie; ma bowiem licznych, ma nader szacownych przeciwników, którzy na wdzięczność Francyi zasłużyli; mniemamy zatém, że nie utrzyma się dłużéj, nad tegoroczne posiedzenie, jeżeli nawet i to przetrwa, co jest rzeczą nader wątpliwą. P. Thiers, zdaje się posiadać ten szczęśliwy temperament; który go utwierdza w przekonaniu, że jest największym człowiekiem swego wieku. Odpowiedź, jaką miał dać osobom, mówiącym o małéj zdolności nowych ministrów: »potrzebuję tylko pisarzy« może służyć za dowód dumy, z jaką się obchodzi ze swemi kolegami. Jest to zwykłém następstwem wniesienia do takiego szczebla człowieka, którego natura doń nigdy nie przeznaczyła.

Otrzymano ważną wiadomość, że gubernator jeneralny Indyi w imieniu rządu angielskiego wypowiedział Chinom wojnę. Gubernator oznajmił, iż przyjmie do służby tyle statków przewozowych aby mogły zabrać 40.000 beczek ciężaru: 14,000 wojska wyśle z Kalkuty, a reszta dostawioną będzie z Madrasu i Bombaj. Kalkuta ma stanowić punkt z którego wyprawa ruszy w drogę, cała wyprawa składa się z 16,000 wojska. Zdaje się iż anglicy zamyślają opanować Kanton lub jaki inny punkt nadbrzeżny, i tak długo trzymać w posiadaniu, póki rząd chiński nie udzieli stosownego zadosyć uczynienia. Czy wyprawa ta rościąga się dalej na Pekin, dotąd jeszcze nie wiadomo. Wszystkie te wiadomości zostały udzielone przez gazetę Czas. Na posiedzeniu Izby niższéj 12 b. m. zapytał Pan Makinon (Mekinon), czy pogłoski o wojnie z Chinami są zgodne z prawdą. Lord Jan Russel odpowiedział, że dotychczas nie otrzymano jeszcze urzędowéj wiadomości; wszakże gubernator Indyi Wschodnich ma zlecenie do przedsiewzięcia energicznych środków; stanowcze wypowiedzenie wojny jeszcze nie nastąpiło. Na zapytanie Pana Pil czy na przypadek wybuchu wojny wydatki będą poniesione przez rząd angielski, odpowiedział lord Palmerston, że wszystkie układy z Chinami toczą się w imieniu królowéj, a kroki przez towarzystwo wschodnio indyjskie uczynione, są tylko uważane jako pomoc udzielona rządowi. —

— *Segura 27 Lutego.* —

Xiąże Vitoryi przesłał następującą depeszę do gubernatora Saragossy. »Twierdza Segura została dziś zajętą przez wojska nasze, garnizon wzięty jest w niewolę, składa się on z gubernatora, 23 oficerów, kapelana komisarza i 274 żołnierzy. Znaleźliśmy tam 6 dział z zaprzęgiem i amunicyą, 80 ładunków, 25 centnarów prochu, i wielkie mnóstwo żywności i wojskowych rekwizytów.

Memorial des Pyrenées donosi, że Espartero użyje upadku Segury do dalszych demonstracyi i że zaraz zwróci się przeciw Cabrerze, który w dniu 8 stał w More, ale zdawał się chcieć iść do Catalonii.

Podobnież podług tego dziennika między Broguego i Maranchon ma się znajdować oddział karlistoski, pod dowództwem Polo i Palillos, który przerwał związki z stolicą.

Persya.

Pan Texier pisze z Ispahan 20 październiknika r. z. »Szach jak cała rodzina Kadfhara, jest powiększéj części nielubiony a nawet nienawidzony w Persyi, i tak naprzykład szach nie mógłby udać się do Irak lub Fars, bez wystawienia się na niebezpieczeństwo. Położenie Ispahanu jest okropne, jest on ciągle rządzony przez trzy władze, które się wzajemnie szarpią. Kan, czyli gubernator miasta, georgijski eunuch i renegat, mało waży rozkazy jakie mu rząd przysyła, i ciągle toczy wojnę z dwoma Imanami, którzy znowu między sobą walczą. Skoro zdarzy się jakie morderstwo, natychmiast gubernator rozkazuje uwięzić którego z stronników fanatycznych wielkiego Imana i już ma takich więźni przeszło stu.

Oficerowie francuzcy, którzy przez Hussejn Chana do służby szacha zawerbowani zostali, nie są zadowoleni z przyjęcia jakie znaleźli w Teheranie, i chcieli zaraz powrócić, ale późniéj postanowili czekać przybycia posła francuzkiego pana Sercéj, w nadziei, że przez jego wpływ otrzymają przynajmniej żołd, którego im dotąd nieprawnie odmawiają. Poselstwo Angielskie jest dotąd ciągle w Erzerum. Przed miesiącem miało ono zamiar wrócić do Persyi kiedy znowu jakiś

wypadek spowodował je do oczekiwania nowych instrukcyi. Mniemają jednak, że najpierwszy goniec przywiezie rozkaz powrotu do Teheranu i nominacyę pana Shiel na pełnomocnego ministra. Utrzymywano, że pan Sercey ma zlecenie wezwania szacha perskiego do wspierania Mehmeda Alego, a nawet niektórzy twierdzą, że ten ostatni przychylił się już do tego układu. (?)

— *Konstantynopol* 19 *Lutego.* —

Hafiz pasza, obecnie jak wiadomo gubernator Erzerum, darował francuzkiemu posłowi przy dworze perskim, panu Sercéj podczas jego pobytu w Erzerum, konia na którym jeździł w czasie bitwy pod Nisib, i szablę, którą go obdarzył sułtan za powrotem jego do Konstantynopola.

Egipt.

Pewien znakomity podróżny pisze: »W Alexandryi znalazłem flotę turecką; połączona z flotą egipską nadaje portowi wspaniałą powierzchowność. Ale czy polityka Mehmeda Ali w przyjęciu floty i jéj kapudana, była rozsądną, nie śmiem utrzymywać, ponieważ przy jego położeniu względem wielkich mocarstw europejskich, z któremi nie powinien chcieć zrywać, ta polityka nie daje mu dostatecznéj rękojmi, i on musi flotę własnym dochodem utrzymywać. To też postrzega pasza. Gabinet francuzki nie zawsze z sobą zgodny a tem mniéj z izbami, nie może wprost wywierać wpływ na Egipt, bo wice-król zbyt jest rozsądny żeby miał wierzyć zapewnieniom których pewność nie jest zaręczoną. Mnie zdaje się, że cała sprawa wschodnia przysypaną zostanie stosem protokółów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Marca.

Friedländer Salomon, Steffens Ferdynand, z Polski; — Struszkiewicz Wincenty ob., Lubieniecki Hipolit ob., Zamoyski Jan hr., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Nagel Jan, Stackelberg Grzegorz, do Polski.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 396.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W wykonaniu reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 23 grudnia 1839 roku do Nru 7191 D. G. S. zapadłego, Wydział podaje do wiadomości, iż summa złp. 2,000 w monecie srebrnéj z dniem 24 czerwca b. r. 1840 będzie do wyelokowania na rzecz funduszu domu ogólnego schronienia ubogich; życzący sobie takową podnieść, zechcą się wcześnie zgłosić do Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi przez stósowne podanie z dołączeniem wykazu hypotecznego realności na któréj elokacya projektowaną będzie.

Krakow dnia 23 stycznia 1840 r.

Senator prezydujący
J. Księżarski.

(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 4158.

Trybunał I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w depozycie Trybunału w massie Anny 1 ślubu Miśkiewiczowéj 2 Wilczyńskiéj w r. 1808 tu w Krakowie zmarłej znajduje się kwota złp. 26 gr. 20 w gotowiźnie i dwa rewersa to jest na złp. 1360 i zreń. 10. Przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego wzywa Maryannę i Antoninę Miskiewiczowne, z zamieszkaniu niewiadome, którym spadek po Annie Wilczyńskiéj dekretem byłego Magistratu krakowskiego z d. 28 października 1808 r. przyznany został, lub prawa ich mających, ażeby w przeciągu jednego miesiąca po odebranie powyższéj massy z depozytu do Trybunału zgłosili się. W przeciwnym bowiem razie massa ta skarbowi publicznemu przyznaną będzie. Kraków dnia 7 marca 1840 r.

Sędzia Prezydujący.
Dudrewicz.

(1r.) *Librowski.* Sekr.

Prawnie zajęty wóz kowany, sprzedany zostanie w Sukiennicach krakowskich a to w drodze exekucyi sądowéj przez publiczną licytacyą w dniu 31 marca 1840 r. o godzinie 10 przed południem za gotową *courant* monetę. Chęć kupna mający zgłosić się zechcą.

Kraków dnia 26 marca 1840 roku.

Ludwik *Będziszewski* Kom. Sąd.